

**Sygn. akt XV GC 1496/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)S.A. we W.

przeciwko G. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 24038,48 zł (dwadzieścia cztery tysiące trzydzieści osiem złotych i czterdzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3843 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 1496/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2012 roku strona powodowa (...)S.A. we W. domagała się od pozwanego G. N., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), zasądzenia kwoty 24038,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Okręgowy w Gdańsku na wniosek pozwanego zabezpieczył jego roszczenie przeciwko stronie powodowej przez zakazanie wytwarzania, oferowania i wprowadzania do obrotu syropu prawoślazowego oraz zajęcie na czas trwania postępowania już wytworzonych syropów, opakowań, etykiet oraz materiałów reklamowych. Ostatecznie zabezpieczone powództwo zostało prawomocnie oddalone, a zabezpieczenie uchylone. Jednak skutek wydanego postanowienia komornik sądowy zajął etykiety syropu prawoślazowego. Ponadto strona powodowa musiała wstrzymać rozpoczęty już proces produkcyjny syropu i zutylizować macerat otrzymany z korzenia prawoślazu (o wartości 3080 zł). Strona powodowa była także w posiadaniu wcześniej zamówionych (przez datą doręczenia postanowienia o zabezpieczeniu) etykiet do syropu prawoślazowego (o łącznej wartości 20958,48 zł), których nie mogła już wykorzystać z uwagi na zatwierdzenie przez Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych nowego projektu graficznego opakowania (zawierającego między innymi informację dla osób niewidzących i słabo widzących zapisaną pismem B.). Tym samym w związku z wydanym na wniosek pozwanego postanowieniem o zabezpieczeniu strona powodowa poniosła straty w łącznej kwocie 24038,48 zł, której pozwany nie zapłacił, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 30 lipca 2012 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz kwotę 2701 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zarzucił przede wszystkim, że okoliczność poniesienia przez stronę powodową szkody (oraz jej wysokość) nie została udowodniona. Pozwany zarzucił bowiem, że macerat otrzymany z korzenia prawoślazu został przez stronę powodową wykorzystany do produkcji innych produktów (suplementu diety lub syropu (...)). Pozwany zarzucił także, że strona powodowa mogła wykorzystać etykiety po uchyleniu zabezpieczenia, na przykład przez zamówienie do nich samoprzylepnych przezroczystych nakładek z punktowym zapisem B.i w ten sposób uniknąć konieczności zniszczenia wcześniej zamówionych etykiet. Pozwany zarzucił wreszcie, że strona powodowa nie tylko nie poniosła strat, ale wręcz przeciwnie, zwiększyła sprzedaż, ponieważ suplement diety można było sprzedawać nie tylko w aptekach, ale i w innych miejscach.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. Wskazała, że z uwagi na inną technologię produkcji wytworzony macerat nie mógł być wykorzystany do produkcji innych syropów, ani też odsprzedany innemu podmiotowi, ponieważ miał bardzo krótki termin przydatności. Strona powodowa podniosła także, że nie mogła wykorzystać etykiet wytworzonych przed wydaniem postanowienia o zabezpieczeniu, ponieważ poza kwestią dotyczącą zapisów w alfabecie B.zostały wprowadzone także inne zmiany (wynikające ze zmiany przepisów).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...)S.A. we W.(wytwórca) produkowała i sprzedawała syrop prawoślazowy zawierający powyżej trzech części korzenia prawoślazu (*alte radix*) o nazwie „Syrop prawoślazowy” (A.sirupus FP VI), numer pozwolenia IL-(...).

(dowód: bezsporne)

W związku z powyższym wytwórca zlecił wyprodukowanie etykiet do wytwarzanego przez siebie produktu (zatwierdzonego decyzją Ministra Zdrowia z dnia 31 marca 2008 roku). W ramach cyklu produkcyjnego wskazanego syropu prawoślazowego wytwórca był w posiadaniu zamówionych przez siebie etykiet w następującej ilości:

- (...) etykiet zamówionych w dniu 30 października 2008 roku od firmy (...) S.A. (specyfikacja przyjęcia materiałów nr (...));
- (...) etykiet zamówionych w dniu 3 listopada 2008 roku od firmy (...) S.A. (specyfikacja przyjęcia materiałów nr (...));
- (...) etykiet zamówionych w dniu 30 września 2008 roku od firmy (...) spółki z o.o. (specyfikacja przyjęcia materiałów nr (...));
- (...) etykiet zamówionych we wrześniu 2008 roku od firmy (...) spółki z o.o. (specyfikacja przyjęcia materiałów nr (...)) – w magazynie pozostało (...) etykiet.

Ponadto wytwórca był właścicielem jeszcze (...) etykiet, które były przechowywane (składowane) w drukarni prowadzonej przez (...) S.A. (która na zlecenie wytwórcy wykonywała etykiety). Zamówienie wewnętrzne na te etykiety zostało złożone we wrześniu 2008 roku i przedłożone (...) S.A. w dniu 9 października 2008 roku. Z wydrukowanych wtedy (...) etykiet do syropu (...) zostało dostarczone wytwórcy na przełomie października i listopada 2008 roku, natomiast (...) pozostało w magazynie drukarni (...) S.A. (zostały one dostarczone wytwórcy dopiero we wrześniu 2009 roku).

Łączna wartość etykiet, które nie zostały wykorzystane przez wytwórcę, wyniosła 20958,48 zł.

(dowód: bezsporne;

decyzja z dnia 31.03.2008 roku – k. 85-88;

wiadomość elektroniczna z dnia 26.08.2009 roku – k. 76;

pismo z dnia 26.03.2012 roku – k. 74;

zatwierdzone do druku etykiety – k. 78-80;

dowody wewnętrzne – k. 90-91;

faktury VAT z załącznikami – k. 93-116;

spis magazynowy – k. 118)

W okresie od stycznia do września 2008 roku wytwórca kupił od (...) spółki z o.o. w W. korzeń prawoślazu służący do produkcji syropu w cenie 8 zł za kilogram.

(dowód: bezsporne;

faktury VAT – k. 54-57 i 59-60;

specyfikacja z dnia 2.09.2008 roku – k. 61-62;

świadczenie kontroli jakości – k. 71-72)

W celu przygotowania syropu prawoślazowego suchy korzeń prawoślazu poddawany jest procesowi maceracji, który polega na moczeniu korzenia we właściwym rozpuszczalniku dla uzyskania substancji czynnej korzenia.

W dniu 14 listopada 2008 roku pracownicy wytwórcy pobrali z magazynu 385 kg suchego korzenia prawoślazu.

Następnie rozpoczęto proces maceracji, który polegał na płukaniu korzenia prawoślazu wodą oraz moczeniu go w roztworze wody i innych składników (w tym etanolu i kwasu benzoowego).

Macerat jako przygotowany półprodukt jest bardzo nietrwały mikrobiologicznie i nie może być przechowywany w takim stanie więcej niż 24 godziny.

(dowód: zeznania świadka A. N. z dnia 6 czerwca 2014 roku [0:18-0:55];

specyfikacja wydania materiałów, k. 66-69;

zeznania świadka K. K. – k. 380-384;

przesłuchanie strony powodowej z dnia 26 września 2014 roku [0:09-0:39];

przesłuchanie pozwanego z dnia 26 września 2014 roku [0:39-1:00])

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2008 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku, Wydział IX Gospodarczy w sprawie o sygn. akt IX GCo 286/08 z wniosku uprawnionego G. N.przeciwko obowiązanemu (...)S.A. we W.zabezpieczył roszczenie uprawnionego poprzez zakazanie obowiązanemu na czas trwania postępowania wytwarzania, oferowania i wprowadzania do obrotu syropu prawoślazowego zawierającego powyżej trzech części korzenia prawoślazu (alte radix), a zwłaszcza „Syropu prawoślazowego” (A.sirupus FP VI), numer pozwolenia IL-(...)poprzez zajęcie na czas trwania postępowania wytworzonych przez stronę powodową syropów prawoślazowych, opakowań oraz etykiet tych syropów, a także wszelkich dotyczących tych syropów materiałów reklamowych na wszelkich nośnikach, w tym na nośnikach elektronicznych – znajdujących się w siedzibie obowiązanego, w jego magazynach i placówkach handlowych oraz we wszystkich miejscach, które zostaną ustalone przez komornika w toku postępowania zabezpieczającego oraz poprzez nakazanie obowiązanemu usunięcia z jego stron internetowych wszelkich informacji stanowiących ofertę sprzedaży lub reklamy „Syropu prawoślazowego” (A.sirupus FP VI), numer pozwolenia IL-(...).

Sąd wyznaczył jednocześnie uprawnionemu dwutygodniowy termin do wniesienia pisma wszczynającego postępowanie pod rygorem upadku zabezpieczenia.

Powyższe postanowienie zostało doręczone obowiązanemu w dniu 17 listopada 2008 roku.

(dowód: bezsporne;

postanowienie z dnia 6.11.2008 roku – k. 32-34;

doręczenie postanowienia – k. 31)

W korespondencji elektronicznej z dnia 18 listopada 2008 roku dział prawny obowiązanego (wytwórcy) poinformował dyrektora do spraw produkcji wytwórcy o wydanym postanowieniu w celu podjęcia odpowiednich czynności.

(dowód: mejl z dnia 18.11.2008 roku – k. 321;

zeznania świadka A. N. z dnia 6 czerwca 2014 roku [0:18-0:55])

W dniu 18 listopada 2008 roku w związku z wydanym postanowieniem o zabezpieczeniu przerwano rozpoczętą produkcję syropu na etapie maceracji korzenia prawoślazu. Do rozpoczętego procesu produkcji został wykorzystany korzeń prawoślazu w ilości 385 kg oraz pozostałe materiały, w tym spirytusowy roztwór kwasu benzoowego.

(dowód: protokół strat – k. 64;

zeznania świadka A. N. z dnia 6 czerwca 2014 roku [0:18-0:55];

zeznania świadka K. K. – k. 380-384;

przesłuchanie strony powodowej z dnia 26 września 2014 roku [0:09-0:39];

przesłuchanie pozwanego z dnia 26 września 2014 roku [0:39-1:00])

Pismem z dnia 22 grudnia 2008 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Miliczu T. W. zawiadomił obowiązanego (wytwórcę) o wszczęciu postępowania zabezpieczającego na podstawie postanowienia z dnia 6 listopada 2008 roku o zabezpieczeniu roszczenia uprawnionego G. N..

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 22.12.2008 roku – k. 45)

W dniu 17 marca 2009 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Miliczu T. W. w ramach postępowania zabezpieczającego dokonał zajęcia ruchomości znajdujących się w posiadaniu obowiązanego (wytwórcy) w postaci (...) etykiet syropu prawoślazowego 125 g oraz (...) etykiet syropu prawoślazowego 1000 g.

(dowód: protokół zajęcia ruchomości z dnia 17.09.2009 roku – k. 47-48)

Roszczenie uprawnionego G. N. (zabezpieczone postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 listopada 2008 roku) wynikało z patentu nr (...), dotyczącego preparatu farmaceutycznego w postaci syropu.

Decyzją z dnia 19 czerwca 2009 roku Urząd Patentowy unieważnił patent nr (...), a sądy administracyjne utrzymały ją w mocy.

W związku z powyższym obowiązanym (wytwórca) wniósł o uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu. Postanowieniem z dnia 27 lipca 2009 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt X GC 115/09 uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 listopada 2008 roku (sygn. akt IX GCo 286/08). Postanowieniem z dnia 30

października 2009 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zażalenie uprawnionego na postanowienie z dnia 27 lipca 2009 roku (sygn. akt I ACz 1374/09).

(dowód: bezsporne;

postanowienie z dnia 27.07.2009 roku wraz z uzasadnieniem – k. 36-43)

Pismem z dnia 21 września 2009 roku wytwórca zwrócił się do Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych o akceptację wprowadzenia dodatkowego oznakowania opakowania bezpośredniego z nową szatą graficzną dla produktu „Syrop prawoślazowy”.

Decyzją z dnia 30 listopada 2009 roku Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych zatwierdził projekt graficzny opakowania syropu prawoślazowego (125g).

Zmiana ta była podyktowana między innymi tym, że na opakowaniu, zgodnie z wymogami Unii Europejskiej, miała zostać umieszczona informacja dla osób niewidzących i słabo widzących zapisana pismem B.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 21.09.2009 roku i decyzja z dnia 30.11.2009 roku – k. 82-83)

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2009 roku w sprawie KM 3536/09 komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Miliczu T. W. umorzył postępowanie zabezpieczające.

(dowód: bezsporne;

postanowienie z dnia 31.12.2009 roku – k. 52)

Uprawniony G. N. w wyznaczonym (przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w postanowieniu z dnia 6 listopada 2008 roku) terminie wytoczył powództwo przeciwko obowiązanemu (wytwórcy) o zaniechanie naruszenia patentu. Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2011 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt X GC 115/09 uchylił wyrok zaoczny z dnia 21 kwietnia 2009 roku, oddalił w całości powództwo uprawnionego G. N. oraz zasądził od niego na rzecz obowiązanego (wytwórcy) kwotę 5565 zł kosztów procesu. Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 10 listopada 2011 roku.

(dowód: bezsporne;

wyrok z dnia 29.06.2011 roku – k. 50)

Pismem z dnia 27 kwietnia 2012 roku wytwórca wezwał G. N. do zapłaty odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 8 maja 2012 roku G. N. odmówił zapłaty, uznając roszczenie za nieuzasadnione.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dnia 27.04.2012 roku – k. 121-123;

pismo z dnia 8.05.2012 roku – k. 125)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezsporny w niniejszej sprawie był przede wszystkim fakt zabezpieczenia roszczeń pozwanego przeciwko stronie powodowej z tytułu naruszenia patentu. Bezsporne było także to, że patent, który był podstawą roszczenia,

został unieważniony, postanowienie o zabezpieczeniu zostało uchylone, a powództwo wytoczone przez pozwanego ostatecznie oddalone prawomocnym wyrokiem. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy strona powodowa w związku z dokonanym zabezpieczeniem poniosła szkodę (a jeśli tak, to w jakiej wysokości).

Na wstępie trzeba wskazać, że postępowanie cywilne ma charakter kontrydiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozvem roszczenia, bowiem to ona domagała się zapłaty (odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek wykonania postanowienia o zabezpieczeniu).

Należy w tym miejscu jednak wskazać, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany w istocie nie zaprzeczył, żeby stronie powodowej przysługiwała wierzytelność dochodzona pozvem. Pozwany bowiem, poza ogólnym i lakonicznym zarzutem, że okoliczność poniesienia przez stronę powodową szkody oraz jej wysokość nie została udowodniona, zarzucił jedynie, że zarówno etykiety, jak również wytworzony macerat z korzenia prawoślazu mogły zostać przez stronę powodową wykorzystane. Tym samym nie ulega wątpliwości, że w powyższym zakresie ciężar dowodu (wykazania, w jakim zakresie strona powodowa mogła zmniejszyć szkodę powstałą w związku z wykonaniem zabezpieczenia), spoczywał na pozwanym.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że ogólnie sformułowany zarzut o nieudowodnieniu wysokości szkody (bez szczegółowego odniesienia się do twierdzeń pozwu) nie jest wystarczający, aby uznać, że pozwany zaprzeczył istnieniu szkody (i jej wysokości). Nie można bowiem w odpowiedzi na roszczenia strony powodowej (jak to uczynił pozwany) jedynie ogólnie zaprzeczyć istnieniu szkody i jej wysokości (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2009 roku, III CSK 341/08, LEX nr 584753). Pozwany powinien był bowiem wyraźnie wskazać, które fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami kwestionuje, jeśli miało to służyć obronie jego racji. Powinien także szczegółowo ustosunkować się do wszystkich twierdzeń strony powodowej, dotyczących zaistnienia szkody i jej wysokości (a tego w żaden sposób nie uczynił).

Niezależnie od tego należy podkreślić, że w ocenie Sądu tak sformułowany zarzut (o nieudowodnieniu szkody i jej wysokości) nie jest prawidłowy (i wystarczający do odparcia żądania pozwu). Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawowym zadaniem (i obowiązkiem) pozwanego jest wypowiedzenie się co do faktów przytoczonych w pozwie przez stronę powodową. To do Sądu (a nie do strony) należy natomiast ocena, czy strona powodowa (lub pozwany) udowodniła (wykazała) swoje twierdzenia (zarzuty).

Zgodnie z art. 746 §1 k.p.c. jeżeli uprawniony nie wniósł pisma wszczynającego postępowanie w wyznaczonym terminie albo cofnął pozew lub wniosek, jak również gdy pozew lub wniosek zwrócono albo odrzucono albo powództwo bądź wniosek oddalono lub postępowanie umorzono, obowiązanemu przysługuje przeciwko uprawnionemu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia jego powstania. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przepis powyższy nie należy do przepisów postępowania, lecz prawa materialnego i reguluje w sposób szczególny odpowiedzialność uprawnionego za wyrządzenie obowiązanemu szkody wynikającej z wykonania zabezpieczenia. Statuuje on odpowiedzialność za wynik postępowania i jednocześnie nie przewiduje przesłanek zwalniających obowiązanego od odpowiedzialności. Powszechnie przyjmuje się jednak, że obowiązanemu może zwolnić się od odpowiedzialności za szkodę spowodowaną wykonaniem postanowienia o zabezpieczeniu, jeżeli wykaże, że szkoda powstała na skutek działania siły wyższej lub jest wynikiem zawnionego działania uprawnionego lub osoby trzeciej, za którą uprawniony nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 746 k.p.c. jest zatem bardziej rygorystyczna niż odpowiedzialność za czyny własne na ogólnych zasadach (art. 415 k.c.) i jest niezależna od winy (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 2010 roku, V CSK 293/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 148).

Do przesłanek odpowiedzialności opartej na podstawie art. 746 §1 k.p.c. należy wykazanie szkody, jej związku z wykonaniem zabezpieczenia, a także istnienia którejkolwiek z przesłanek rodzących odpowiedzialność uprawnionego, wymienionych w tym przepisie. Możliwość dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 746 §1 k.p.c. jest także ograniczona rocznym terminem. Ma on charakter terminu zawitego, bowiem ustawa z jego upływem wiąże skutek w postaci wygaśnięcia roszczenia odszkodowawczego.

Trzeba zatem przede wszystkim wskazać, że bezspornie wyrok z dnia 29 czerwca 2011 roku oddalający powództwo pozwanego (przeciwko stronie powodowej o zaniechanie naruszenia patentu, które zostało zabezpieczone postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 listopada 2008 roku) uprawomocnił się w dniu 10 listopada 2011 roku, a strona powodowa wniosła niniejsze powództwo w dniu 1 czerwca 2012 roku, a więc z zachowaniem powyższego rocznego terminu.

Pod pojęciem szkody, stanowiącej podstawową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym, a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wszelka szkoda, rozpatrywana jako uszczerbek o charakterze majątkowym, może mieć w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 §2 k.c.) postać dwojaką. Może ona bowiem obejmować zarówno stratę, jakiej doznaje mienie poszkodowanego, wskutek czego poszkodowany staje się uboższy (damnum emergens czyli szkoda rzeczywista), jak również utratę korzyści, jakiej spodziewać mógł się poszkodowany, gdyby mu nie wyrządzono szkody, wskutek czego poszkodowany nie staje się bogatszy (lucrum cessans). Podstawę obliczenia wysokości szkody stanowić powinno uchwycenie różnicy między stanem majątku osoby poszkodowanej, który rzeczywiście istnieje po nastąpieniu zdarzenia wywołującego szkodę, a stanem majątku hipotetycznym, pomyślanym jako stan, który urzeczywistniłby się, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Podstawą skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest także wykazanie istnienia pomiędzy określonym zdarzeniem a szkodą normalnego związku przyczynowego (art. 361 §1 k.c.). Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego

i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1956 roku, III CR 515/56, OSNC 1957, nr 1, poz. 24).

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu strona powodowa wykazała istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a więc przede wszystkim powstanie szkody i jej wysokość.

Strona powodowa domagała się naprawienia szkody w postaci kosztów zakupu korzenia prawoślazu (w wysokości 3080 zł), użytego następnie do sporządzenia maceratu, który wskutek wydania postanowienia o zabezpieczeniu został zutylizowany. Strona powodowa domagała się także zwrotu kosztów wcześniej zamówionych (przez datą doręczenia postanowienia o zabezpieczeniu) etykiet do syropu prawoślazowego (o łącznej wartości 20958,48 zł), których nie mogła już wykorzystać z uwagi na zatwierdzenie przez Urząd Rejestracji nowego projektu graficznego opakowania (zawierającego między innymi informację dla osób niewidzących i słabo widzących zapisaną pismem B.). Łącznie wartość dochodzonej szkody wyniosła 24038,48 zł.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała wysokość szkody za pomocą dołączonych do pozwu dokumentów, potwierdzonych przez wiarygodne zeznania świadka A. N. oraz przesłuchanej w charakterze strony powodowej wiceprezes zarządu J. S.. Udowodniła także, że powstała szkoda była wynikiem wydanego na wniosek pozwanego postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 6 listopada 2008 roku.

Pozwany zarzucił natomiast, że macerat otrzymany z korzenia prawoślazu został przez stronę powodową wykorzystany do produkcji innych produktów (suplementu diety lub syropu (...)). Pozwany zarzucił także, że strona powodowa mogła wykorzystać etykiety po uchyleniu zabezpieczenia, na przykład przez zamówienie do nich samoprzylepnych przezroczystych nakładek z punktowym zapisem B.i w ten sposób uniknąć konieczności zniszczenia wcześniej zamówionych etykiet. Pozwany zarzucił wreszcie, że strona powodowa nie tylko nie poniosła strat, ale wręcz przeciwnie, zwiększyła sprzedaż, ponieważ suplement diety można było sprzedawać nie tylko w aptekach, ale i w innych miejscach.

W ocenie Sądu pozwany w żaden sposób nie wykazał powyższych okoliczności, a co za tym idzie, nie udowodnił, żeby strona powodowa mogła zmniejszyć (bądź wyeliminować) szkodę powstałą w związku z wydaniem i wykonaniem postanowienia o zabezpieczeniu.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem pozwanego, jakoby strona powodowa wykorzystwała macerat z korzenia prawoślazu do produkcji preparatu (...). Pozwany bowiem w żaden sposób nie wykazał, żeby sposób produkcji tego syropu, bądź jego półproduktu w postaci maceratu z korzenia prawoślazu, był tożsamy ze sposobem wytwarzania wskazanego w postanowieniu o zabezpieczeniu syropu prawoślazowego (lub maceratu potrzebnego do jego produkcji). Sam fakt występowania w składzie obu produktów korzenia prawoślazu nie był jeszcze wystarczający do przyjęcia, że zutylizowany przez stronę powodową półprodukt (macerat) mógł być wykorzystany do produkcji innego syropu (na przykład preparatu (...)). Jednocześnie z zeznań świadka A. N. oraz przesłuchanej w charakterze strony powodowej wiceprezes zarządu J. S. (którym Sąd dał wiarę) wynikało, że proces wytwarzania maceratów służących do produkcji syropu (...) oraz do produkcji syropu prawoślazowego różnił się znacząco.

Z tym samym względów chybiony był także zarzut pozwanego, jakoby strona powodowa mogła wykorzystać wytworzony macerat do produkcji suplementu diety lub sprzedać wytworzony półprodukt innej firmie z branży farmaceutycznej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że także powyższych okoliczności pozwany w żaden sposób nie wykazał. Pozwany nie przedstawił przede wszystkim żadnego dowodu na to, że w chwili wytworzenia maceratu strona powodowa produkowała już suplement diety (strona powodowa temu zaprzeczyła), a fakt ewentualnego późniejszego wprowadzenia takiego produktu do obrotu nie mógł jeszcze świadczyć o tym, że strona powodowa mogła wykorzystać wytworzony półprodukt, zwłaszcza że właściwie bezsporne było, że macerat ten był bardzo nietrwały. Pozwany nie wykazał również, że istniała jakakolwiek możliwość odsprzedaży wytworzonego półproduktu innemu producentowi wyrobów farmaceutycznych. Pozwany nie udowodnił bowiem, żeby dochodziło pomiędzy firmami farmaceutycznymi do takich transakcji, czemu zresztą strona powodowa zaprzeczyła, wskazując że taka odsprzedaż wymagałaby



dokonania odpowiedniego zgłoszenia (i uzyskania pozwolenia), co skutecznie uniemożliwiłoby transakcję z uwagi na bardzo krótki okres przydatności maceratu.

Nie można było także uwzględnić zarzutu pozwanego, dotyczącego możliwości wykorzystania etykiet wyprodukowanych przed wydaniem postanowienia o zabezpieczeniu (po dacie uchylecia tego postanowienia). W ocenie pozwanego strona powodowa mogła nanieść na wyprodukowane wcześniej etykiety specjalne przezroczyste naklejki dostosowujące etykiety do wymagań zaopatrzenia ich w język B., bądź też nadrukować na etykietach za pomocą specjalnej maszyny informację we wskazanym języku. Pozwany zarzucił także, że inne (pozostałe) zmiany w wyglądzie etykiety nie były podyktowane zmianami w obowiązujących przepisach, a wynikały wyłącznie z woli strony powodowej. W ocenie Sądu pozwany jednak w żaden sposób nie wykazał ani jednej z powyższych okoliczności (a to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu). Pozwany nie przedstawił zatem, jaki mógłby być koszt plastikowych (przezroczystych) etykiet (zawierających napis w alfabecie B.), ewentualnie nadrukowania takiego napisu za pomocą specjalnej maszyny. Tym samym Sąd nie miał żadnej możliwości zweryfikowania, czy faktycznie wysokość powstałej szkody można byłoby zmniejszyć za pomocą sposobów wskazanych przez pozwanego. Pozwany nie wykazał zresztą także wysokości ewentualnych kosztów, które wiązałyby się z logistyką dokonania takich nadruków. Nie ulega bowiem wątpliwości, że aby wykonać taki dodatkowy nadruk (lub dodać przezroczystą etykietę) konieczne byłoby poniesienie dodatkowych kosztów (na przykład transportu istniejących etykiet do miejsca, w którym mogłyby być wykonane nadruki, ewentualnie kosztów naklejenia dodatkowych przezroczystych etykiet).

Niezależnie od powyższego trzeba także wskazać, że zmiany we wzorze etykiet wprowadzone zostały z uwagi na konieczność dostosowania ich do obowiązujących przepisów, czyli rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 lutego 2009 roku w sprawie wymagań dotyczących oznakowania opakowań produktu leczniczego i treści ulotki (Dz.U. 2009, nr 39, poz. 321 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 lipca 2009 roku w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących oznakowań towarów paczkowanych (Dz.U. 2009, nr 122, poz. 1010).

Chybiony był wreszcie zarzut, jakoby strona powodowa nie tylko nie poniosła strat, ale wręcz zwiększyła sprzedaż. Pozwany także powyższej okoliczności nie wykazał w żaden sposób, mimo zakwestionowania jej przez stronę powodową.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego też odsetki ustawowe należały się stronie powodowej od następnego dnia po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Strona powodowa domagała się jednak zasądzenia odsetek ustawowych dopiero od chwili wytoczenia powództwa i w ten sposób (zgodnie z żądaniem) zostały one zasądzone (czego zresztą pozwany nie kwestionował).

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa wykazała powstanie i wysokość szkody, która była wynikiem wydania (i wykonania) na wniosek pozwanego postanowienia o zabezpieczeniu, a pozwany nie udowodnił żadnej z okoliczności, która mogłaby zwolnić go z odpowiedzialności odszkodowawczej (lub zmniejszyć jej zakres), to powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Dlatego też na podstawie art. 746 k.p.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1202 zł, opłata sądowa od zażalenia w wysokości 241 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).